

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II O SEMINARIUM W ORCHARD LAKE

W bardzo bogatym życiu i nauczaniu papieskim, znalazło swoje miejsce także seminarium Św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake. Podczas drugiej pielgrzymki do Stanów Zjednoczonych, w dniu 19 września 1987 roku, w przemówieniu do Polonii w Hamtramck Papież powiedział: *“Odrębną kartę w historii Polonii pisze Seminarium Św. Cyryla i Metodego, założone w Detroit i przeniesione następnie do Orchard Lake, które niedawno obchodziło setną rocznicę swego istnienia. Wyrosło z autentycznej miłości do Kościoła i przywiązania do polskości. Mówiąc językiem soborowym, starało się odczytać znaki czasu i wychodzić naprzeciw potrzebom Polonii. Rozrosło się w cały zespół zakładów naukowo-wychowawczych. Wyszło z nich ponad trzy tysiące kapłanów do pracy wśród Polonii i około piętnastu tysięcy polonijnych liderów. Upowszechnia kulturę polską, w tym liturgię w języku polskim, i przyczynia się do podtrzymania świadomości polskiego pochodzenia wśród wielkich rzesz Amerykanów.”*¹

Są to bardzo znamienne słowa, w których Papież podkreśla nie tylko znaczenie seminarium w przeszłości, lecz także wskazuje jak ważną rolę ma ono do spełnienia wobec przyszłości. Tuż po inauguracji swego pontyfikatu, Papież Jan Paweł II powiedział do delegacji z Orchard Lake: *“Wypełnijcie szkoły w Orchard Lake studentami. Utrzymajcie Orchard Lake przy życiu. Papież potrzebuje Orchard Lake.”*²

Papież Jan Paweł II bardzo dobrze zna seminarium w Orchard Lake, ponieważ był w nim dwukrotnie. Pierwszy raz przyjechał do Orchard Lake 22 września 1969 roku, jako jeszcze Kardynał Metropolita Krakowski. Towarzyszyli mu: Ks. Bp Szczepan Wesoły (obecnie delegat Episkopatu Polski do spraw Migrantów z siedzibą w Rzymie), ks. Franciszek Macharski (obecnie Kardynał i następca na stolicy Metropolitarnej w Krakowie) oraz Ks. Stanisław Dziwisz (obecnie kapelan Papieża). Ks. Kard. Karol Wojtyła powiedział wtedy w kaplicy szkół w Orchard Lake, *“że jest w miejscu, gdzie najbardziej jego kapłańskie serce pragnęło być, w murach Matki Żywicielki Polonii Amerykańskiej.”*³

Położenie seminarium nad jeziorem, wśród przepięknej zieleni, zrobiło na nim tak wielkie wrażenie, iż powiedział ze wzruszeniem i zachwytem, *“że jest to najpiękniej położone seminarium, jakie kiedykolwiek odwiedzał”*. Już wtedy dostrzegł wielkie znaczenie dla Polonii szkół w Orchard Lake ponieważ powiedział: *“Gdyby szkoły w Orchard Lake nie istniały, to koniecznie należałoby je stworzyć.”*⁴ Będąc w parafii św. Floriana w Hamtramck powiedział do wiernych: *“Proszę, abyśmy się spotkali na miejscu, które jest początkiem kapłaństwa dla Polaków w Ameryce, które dało tutejszemu ludowi polskiemu tylu kapłanów.”*⁵ Natomiast w księdze pamiątkowej seminarium napisał: *“Szczęść Boże dla Seminarium w Orchard Lake i niech Matka Boża Was wspomaga, Stolica Mądrości.”*⁶

Po zakończeniu wizyty w Kanadzie i USA, Ks. Kardynał Karol Wojtyła napisał w liście pożegnalnym: *“Są jeszcze inne spoiwa tej więzi, z którymi tutaj bliżej się zetknąłem. Mam na myśli po pierwsze - polskie Seminarium Duchowne w Orchard lake, po drugie - Ligę Katolicką, po trzecie - amerykańską Częstochowę w Doylestown. Każda z tych placówek w innym powstała czasie, innemu służy zadaniu, ale w jednym się spotykają. Wszystkie wyrastają z poczucia duchowej wspólnoty z Narodem i Kościołem w Polsce i tej wspólnocie*

pragną służyć. Wszystkim też z całego serca życzę błogosławieństwa Bożego na ich własnej drodze.”⁷

Drugi raz Ks. Kard. Karol Wojtyła przybył do Orchard Lake 10 sierpnia 1976 roku, wraz z kilkunastoma Biskupami polskimi, po zakończeniu Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Filadelfii. Odbyła się wtedy w Orchard Lake trzydniowa konferencja Biskupów polskich z udziałem wybitnych przedstawicieli Polonii. Bardzo znamienne dla Polonii i seminarium w Orchard Lake są wnioski z tej konferencji. Powiedziano wtedy między innymi: *“Polska musi uważać sprawę Polonii Amerykańskiej za ważne również i dla siebie. Historia wielokrotnie dowiodła tego. Podstawowym dla wzajemnych stosunków staje się to stwierdzenie, że Polonia jest ważna dla Polski, tak jak Polska jest ważna dla Polonii, że są sobie wzajemnie potrzebne”*.⁸ Na poparcie tych stwierdzeń, przytoczono oficjalne dokumenty Kościoła odnoszące się do migrantów: *“Stolica Apostolska zarządza, ażeby sprawy tego duszpasterstwa były przedmiotem prozumenia i współpracy Episkopatów kraju, z którego pochodzą odnośne wspólnoty, i w kraju w którym się osiedliły. I dlatego podjęcie dalszych kroków w tym kierunku staje się sprawą nieodzowną i obowiązującą. Trzeba bowiem stwierdzić, że pomimo wielu tradycyjnych struktur kościelnych - takich jak parafie polonijne i katolickie organizacje polonijne - sprawa duszpasterstwa tej największej w świecie Polonii nie weszła jeszcze w pełni i formalnie w orbitę działania odpowiedzialnego za nią Episkopatu Polski. Nie zostały ustanowione odpowiednie do tego instytucje”*.⁹

Oдноśnie seminarium w Orchard Lake postulowano wtedy:

“Konieczne jest nawiązanie bliższych kontaktów i współpracy z Zakładami Naukowymi w Orchard Lake. Orchard Lake jest jedynym ośrodkiem w USA, który jest prężny, dobrze zorganizowany, mający trwałą bazę materialną. Pośród innych zakładów naukowo-wychowawczych posiada seminarium przygotowujące księży do pracy wśród Polonii. Upowszechnia kulturę polską i przyczynia się do podtrzymania świadomości polskiego pochodzenia wśród wielkich rzesz Amerykanów.

By Orchard Lake mogło jeszcze lepiej spełniać swoje zadanie, pilne wskazane jest:

1. Nawiązanie współpracy między Komisjami Episkopatu Polski: do spraw Nauki i do spraw Seminariów a Zakładami Naukowymi w Orchard Lake.
2. Wymiana profesorów między Orchard Lake a Fakultetami Teologicznymi i Seminariami Duchownymi w Polsce.
3. Wysyłanie do Seminarium w Orchard Lake odpowiednio dobranych kleryków diecezjalnych i zakonnych po ukończonych studiach filozoficznych w tym celu, że po święceniach kapłańskich będą skierowani do pracy wśród Polonii amerykańskiej. Program kształcenia i formacji kapłańskiej w Orchard Lake należałoby dostosować do programów polskich seminariów.
4. Organizowanie w Orchard Lake odpowiednich kursów dla księży z Polski skierowanych przez właściwych przełożonych do pracy wśród Polonii.”¹⁰

Na zakończenie wizyty w Stanach Zjednoczonych, w liście pożegnalnym, Ks. Kardynał Karol Wojtyła jako przewodniczący delegacji Episkopatu Polski powiedział: *“Żegnając Was, po zakończeniu naszych odwiedzin w Ameryce, pragniemy Was zapewnić, Drodzy Rodacy, że wszystkie sprawy Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej są nam bliskie i drogie. Uważmy je, my Biskupi Polscy, za swoistą część naszej odpowiedzialności, pasterskiego posłannictwa i kapłańskiej posługi. Dlatego też zwracamy się do naszych braci w biskupstwie, Waszych Amerykańskich Pasterzy, oraz kapłanów z nimi współpracujących,*

przedkładając im te szczególne potrzeby jakie wynikają ze wspólnego dziedzictwa wiary, a zarazem z tego szczególnego dziedzictwa tradycji i kultury, jakie wynieśliśmy z dawnej Ojczyzny. Was zaś wszystkich prosimy, abyście temu dwoistemu dziedzictwu pozostali zawsze wierni. Polecamy Waszej wspólnej trosce Polskie Seminarium i Zakłady Naukowe w Orchard Lake, założone w 1885 r. przez niezapomnianego ks. Józefa Dąbrowskiego. Choć zmieniła się sytuacja w Polonii, jednakże Seminarium to i Zakłady w dalszym ciągu nie przestają być potrzebne - chociaż działają obecnie w szerszy sposób niż w minionych dziesięcioleciach.”¹¹

Biorąc pod uwagę wypowiedzi Papieża Jana Pawła II przed Jego wyborem na Stolicę Piotrową i późniejsze, jako Głowy Kościoła, łatwo można zauważyć niezmienną postawę, tak bardzo przychylną seminarium w Orchard Lake. Przejawia się w niej uznanie dla tej najstarszej i zarazem największej instytucji polonijnej na świecie oraz wielka troska o jej przyszłość. Stąd te liczne apele do Polonii o pomoc dla tego seminarium i zapewnienia wsparcia Episkopatu Polski. W obliczu kryzysu powołań kapłańskich, szczególnie cenny jest postulat Konferencji Biskupów z 1976 roku, aby seminaria w Polsce delegowały swoich alumnów na dalsze studia w seminarium w Orchard Lake. W ten sposób duszpasterstwo polonijne otrzyma skuteczne wsparcie i zarazem umocni się więź Polonii z krajem Ojczystym. Seminarium w Orchard Lake jest dobrze przygotowane, aby swoją misję dalej wypełniać, stosownie do współczesnych wymagań i uwarunkowań. Jest dalej potrzebne Kościołowi w Stanach Zjednoczonych, Polonii i Polsce. Potrzebne jest także Papieżowi, o czym sam powiedział w pierwszych dniach swego pontyfikatu - **”Papież potrzebuje Orchard Lake. Utrzymajcie Orchard Lake przy życiu.”**

1. Jan Paweł II do Polonii Amerykańskiej w Hamtramck, Michigan, 19 września 1987.
2. Roman Nir, ks., Stulecie Polskiego Seminarium w Orchard Lake w Stanach Zjednoczonych 1885-1985, Orchard Lake 1987, s. 159.
3. Władysław Ziemia, ks., “Historyczny dzień w Orchard Lake. Ks. Kard. Karol Wojtyła w Seminarium Polskim”. Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)232.
4. A Commemoration of 100 years. The Orchard Lake Schools 1885-1985, Orchard Lake 1988, s. 14.
5. “Przemówienie w sali parafialnej św. Floriana w Hamtramck”, Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)228.
6. Księga pamiątkowa Seminarium w Orchard Lake, 23 września 1969.
7. “List Karola Kardynała Wojtyły z dnia 1 października 1969 roku”, Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)226.
8. Wnioski z konferencji w Orchard Lake, Biuletyn Centrum Jana Pawła II, Orchard Lake, vol.12 (1990)1.
9. Wnioski z konferencji..., s. 1.
10. Wnioski z konferencji..., s. 2.
11. “List pożegnalny Kard. Karola Wojtyły”, Sodalis-Polonia, R. 55, listopad 1976, s.254